

# Energia na stercie śmieci

Funkcjonowanie farmy fotowoltaicznej na byłym składowisku odpadów – czy to możliwe? Gospodarzom gminy Ustronie Morskie to się udało.

**P**ierwsza w Polsce farma fotowoltaiczna została usytuowana na nieczynnym składowisku odpadów. Farma umożliwiła zagospodarowanie bezużytecznych do tej pory terenów po obiekcie, który był „kulą u nogi” dla władz gminnych. Jest to pierwszy tego typu projekt w Polsce, w którym podjęto się rekultywacji zamkniętego składowiska. Farma fotowoltaiczna, której budowa została zakończona 15 maja 2015 r., powstała na obszarze o powierzchni 2,2 hektara. Problemem w przypadku inwestycji na tego typu terenach jest zakaz budowy nowych obiektów budowlanych w okresie do 50 lat od ich zamknięcia. Gmina Ustronie Morskie zdobyła jednak pozwolenie na budowę farmy fotowoltaicznej o mocy do 1 MW. Taka moc pozwala na zasilenie ok. 200 gospodarstw jednorodzinnych w okresie roku.

## Nowe technologie, nowe problemy

Farmy fotowoltaiczne w naszym kraju są wciąż nową technologią i nie ma jeszcze praktyki w zakresie postępowania i decyzji dotyczących wydawania pozwoleń i interpelacji podatkowych związanych z tego typu obiektami. Ministerstwo Finansów wyjaśniło – w odpowiedzi na interpelację złożoną 23 stycznia 2013 r. przez posła Romana Kaczora o numerze 13671/13 w sprawie niejasności wokół farm fotowoltaicznych – że farmy fotowoltaiczne nie są budowlami w rozumieniu Prawa budowlanego (DzU z 2013 r. poz. 1409), ale urządzeniami budowlanymi i jako takie nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości.

W odpowiedzi udzielonej przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, Macieja Grabowskiego, z 18 lutego 2013 r. czytamy: „Montaż wolno stojących kolektorów słonecz-

nych nie wiąże się z powstaniem części budowlanych, które można by uznać za budowle (...). Wykonanie części budowlanych wiązałoby się z wykonaniem robót budowlanych w szerszym zakresie niż montaż. Przepis art. 29 ust. 2 pkt 16 ustawy Prawo budowlane stanowi, że wykonywanie robót budowlanych polegających na montażu wolno stojących kolektorów słonecznych nie wymaga uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że realizacja wolno stojących kolektorów słonecznych związana jest z wykonaniem robót budowlanych, a nie obiektu budowlanego (budowli)”.

Taka interpretacja dała możliwość postawienia na składowisku farmy fotowoltaicznej, ponieważ uznała, że nie jest ono budowlą w świetle przepisów Prawa budowlanego.

Z tej „furtki” skorzystali władze Ustronia Morskiego. Jednocześnie problem stanowiło określenie podatku od nieruchomości, który – jak wynika z przepisów prawa – stanowił 2% wartości tych budowli. Przy tego typu nowoczesnej, kosztownej niejednokrotnie technologii podatek taki może

znacząco wpływać na koszty funkcjonowania farmy. Na szczęście jednak to rada gminy określa stawkę podatku od nieruchomości na swoim terenie. Może więc kształtować politykę finansową tak, aby jej własne jednostki nie płaciły maksymalnej, dwuprocentowej stawki podatku.

Mówi o tym kolejny akapit odpowiedzi na wystąpienie poselskie: „Wynika z powyższego, że stawka w wysokości 2% jest maksymalną stawką podatku od nieruchomości, natomiast różnicowanie tej stawki przez organ gminy odbywa się na mocy upoważnienia ustawowego. Uprawnienie to jest wyrazem posiadania przez jednostki samorządu terytorialnego samodzielności finansowej i autonomii podatkowej, w ramach których możliwe jest samodzielne kształtowanie przez JST polityki podatkowej zgodnie z ich właściwością terytorialną. Uprawnienia te wywodzą się z art. 167 i art. 168 Konstytucji RP – przepisów, które konstytucyjnie określają pełny zakres władztwa podatkowego samorządu terytorialnego będącego gwarancją samodzielności finansowej gminy”.

## Ekspertcy zauważyli i docenili

Farma fotowoltaiczna w Ustroniu Morskim została zauważona przez ogólnopolskich ekspertów w dziedzinie energetyki. W plebiscycie „Bursztyn Polskiej Energetyki” w kategorii „Innowacyjna Gmina” gmina Ustronie Morskie otrzymała statuetkę za wkład w propagowanie ekorozwoju oraz innowacyjne rozwiązania w zakresie zagospodarowania terenu. Statuetkę wręczono w kwietniu 2016 r. w Gdańsku podczas IV Ogólnopolskiego Szczytu Gospodarczego. Jest to pierwsze tego typu wyróżnienie, które trafiło do samorządu. Wcześniej nagrody otrzymywały firmy oraz osoby fizyczne. Gmina podpisała także umowy naukowe z Politechniką Koszalińską oraz Wyższą Szkołą Ekologii i Zarządzania w Warszawie, dzięki którym farma jest dostępna dla studentów i kadry naukowej. To dopiero dwa lata działalności, ale już dziś trzeba zauważyć, że inwestycja trafiła na dobry grunt – poza wymiernymi korzyściami, takimi jak zasilenie infrastruktury gminnej w energię, może stać się prawdziwym polem doświadczalnym dla młodych naukowców i ekspertów.

### Inspiracja dla innych

Jest to być może pomysł dla innych gmin, które mogłyby iść za przykładem Ustronia Morskiego, chociaż, jak się okazuje, droga do uzyskania zgody oraz sfinansowania i zrealizowania tej inwestycji nie była prosta.

Obiekt został dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 w kwocie 2 640 000 zł. Jego łączna wartość wyniosła 6 150 000 zł, z czego 2,58 mln zł przeznaczone zostało na rekultywację terenu. Czy gmina Ustronie Morskie, która jest głównie turystyczna, wyprzedziła konkurencję, stając się synonimem nowoczesności? Jak poradziła sobie z taką inwestycją? Czy warto było podjąć trud i czy zwyczajnie w świecie to się opłaca?

**Beata Mieczkowska-Miśtak**

O różnych aspektach funkcjonowania farmy z prezesem spółki Gminna Energia, Piotrem Byczkowiakiem, oraz wójtem gminy Ustronie Morskie, Jerzym Kołakowskim, rozmawia Beata Mieczkowska-Miśtak.

#### Proszę opowiedzieć o początkach – jak zrodził się pomysł farmy fotowoltaicznej?

**J.K.:** Będąc na wyjeździe studyjnym w Niemczech, zwiedzałem podobne instalacje na byłych składowiskach. Pomyślałem sobie, jesteśmy przecież w Unii – skoro oni mogą, to dlaczego nie my? Zacząłem drążyć temat, który w rzeczywistości nie był łatwy.

#### Jakie były poszczególne etapy inwestycji? Który etap był najtrudniejszy?

**P.B.:** Inwestycja została podzielona na dwa etapy. Pierwszy obejmował zadania związane z rekultywacją nieczynnego składowiska odpadów, a drugi budowę instalacji fotowoltaicznej. Ze względu na porę roku, w jakiej przeprowadzaliśmy rekultywację składowiska, czyli zimą, uważam, że ten etap był zdecydowanie najtrudniejszy. Niekorzystna aura, spowodowana głównie opadami deszczu i śniegu, utrudniała wykonawcy realizowanie zadania.

#### Jak długo trwała inwestycja i jakie były najtrudniejsze momenty realizacji w praktyce?

**P.B.:** Gmina Ustronie Morskie z początkiem listopada 2014 r. podpisała umowę z wykonawcą na realizację obu etapów inwestycji. Zadanie udało się zakończyć w maju 2015 r. Podczas trwających prac nie odnotowaliśmy przypadków mających wpływ na realizację zadania, zatem można powiedzieć, że przebiegały one zgodnie z harmonogramem. Wykonawca, pomimo wykonywania prac w okresie zimowo-wiosennym, zdołał zrealizować zadania związane z rekultywacją składowiska oraz budową instalacji PV. Jedynym utrudnieniem była zła pogoda, która utrudniała szczególnie wykonywanie prac ziemnych. Mam tu na myśli przede wszystkim prace związane z zagęszczeniem gliny, która została wykorzystana do uszczelnienia niecki składowiska.

#### Jak funkcjonuje farma?

**P.B.:** Farma fotowoltaiczna w Ustroniu Morskim działa od maja 2015 r., czyli dwa lata. Jest to okres, w którym można dokładnie przeanalizować funkcjonowanie instalacji fotowoltaicznej pod względem np. wartości produkcyjnych lub awaryjności. Mogę też stwierdzić, że farma osiąga bardzo dobrą wydajność, jak na naszą szerokość geograficzną, uzyskując rocznie ponad 1000 MWh energii elektrycznej. Obrazowo mówiąc, jest to ilość energii wystarczająca do zasilenia blisko 250 gospodarstw domowych przez okres roku. Mogę również stwierdzić, że w omawianym okresie nie zostały stwierdzone poważniejsze awarie mające wpływ na funkcjonowanie instalacji.

**Czy uruchomienie farmy było dużym wydarzeniem dla gminy Ustronie Morskie?**

UG Ustronie Morskie





**J.K.:** Tak, tym bardziej że była to pierwsza w Polsce farma fotowoltaiczna, która powstała na byłym składowisku odpadów. Oficjalnego otwarcia dokonaliśmy 15 maja 2015 r., następnie zorganizowaliśmy konferencję naukową, gdzie podpisaliśmy pierwsze umowy z instytucjami wyższymi w sprawie organizacji wyjazdów studyjnych i badań studentów.

**Czy inne gminy czerpią z Waszych doświadczeń? Pytają, jak to zrobiliście?**

**J.K.:** Inwestycja ta budzi duże zainteresowanie środowisk naukowych w całej Polsce, samorządów lokalnych oraz potencjalnych beneficjentów uzyskiwanej energii elektrycznej – mieszkańców. W perspektywie strategicznej ma być czynnikiem wpływającym na rozwój społeczno-gospodarczy gminy. Pytania o jej funkcjonowanie oraz wizyty samorządowców z całej Polski pojawiają się niemal codziennie. Bardzo nas to cieszy,

bo – oprócz wymiaru ekonomicznego – farma przynosi także rozgłos promocyjny dla gminy Ustronie Morskie.

**Czy myślicie o dalszym rozwoju, czy chcecie na razie poprzestać na tym, co macie, i sprawdzić, jakie to przynosi efekty?**

**P.B.:** Rozwój spółki, a w konsekwencji rozbudowa instalacji uwarunkowane są od wielu czynników. Głównym takim czynnikiem, stymulującym podjęcie działań, jest znalezienie odpowiedniego źródła finansowania, tak aby maksymalnie zbilansować koszty funkcjonowania instalacji. W tym celu spółka szuka nowych możliwości finansowania, nawiązując m.in. współpracę z wyższymi uczelniami w kraju. Razem z uczelniami wyższymi szukamy możliwości pozyskania środków finansowych z Unii Europejskiej, przeznaczonych na badania naukowe lub inwestycje w nowe, innowacyjne technologie.

**Z perspektywy tej inwestycji Ustronie Morskie stało się gminą innowacyjną, nowoczesną. Wiele gmin wam zazdrości, a inne być może się boją. Zadają sobie pytanie, czy warto być liderem w tym zakresie?**

**P.B.:** Cieszę się, że gmina Ustronie Morskie promuje innowacyjne rozwiązania, gdyż stawia ją to w gronie gmin będących pionierami wprowadzania nowych standardów funkcjonowania samorządu. Gmina nie tylko poświęca uwagę zagadnieniom związanym z ekologią, infrastrukturą itp., ale też stawia na nowoczesne technologie, co przełoży się na większą atrakcyjność obszaru na turystycznej mapie Polski. Pionierzy ponoszą większe ryzyko, ale też mogą zainkasować większe zyski. Dlatego wierzę, że tego typu działania przełożą się bezpośrednio na sukces nie tylko naszego samorządu, ale też wszystkich mieszkańców gminy.